

Sygn. akt: IV Ca 622/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący – SSO Waclaw Banasik (spr.)

Sędziowie SO Barbara Kamińska

SO Renata Wanecka

Protokolant sekr. sądowy Anna Bałdyga

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 lutego 2016 r. w P.

sprawy z powództwa **T. S.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Naczelnikowi Urzędu Skarbowego w G. i Dyrektorowi Izby Skarbowej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gostyninie z dnia 9 czerwca 2015 r.

sygn. akt I C 620/14

1. zmienia zaskarżony wyrok i powództwo oddala oraz zasądza od powoda T. S. na rzecz Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w G. i Dyrektora Izby Skarbowej w W. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. zasądza od powoda T. S. na rzecz Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w G. i Dyrektora Izby Skarbowej w W. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

IV Ca 622/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 października 2014 roku powód T. S. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w G. oraz Dyrektora Izby Skarbowej w W. odszkodowania w wysokości 5.200 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu za szkodę, jaką poniósł przez niezgodne z prawem działanie przy wykonywaniu władzy publicznej.

Sąd Rejonowy w Gostyninie wyrokiem z dnia 9 czerwca 2015 r. w sprawie I C 620/14 zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w G. oraz Dyrektora Izby Skarbowej w W. na rzecz T. S. kwotę 5.200 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 października 2014 r. oraz kwotę 1217 tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji.

Powód jest właścicielem samochodu marki (...) wyprodukowanego w 1999 roku o numerze nadwozia (...), zarejestrowanego na terenie Wielkiej Brytanii. Kupił go w dniu 14 września 2011 roku w S. od M. K. (1) za kwotę 7.000 zł. Pojazd ten M. K. (1) nabył 2 lata wcześniej, w dniu 3 października 2009 roku od M. K. (2).

Powód w ustawowym terminie dwóch tygodni od daty zakupu pojazdu udał się do Urzędu Skarbowego w G. celem uzyskania zaświadczenia VAT-24, które było wymagane do złożenia wniosku o zarejestrowanie samochodu w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w G.. O tym, że takie zaświadczenie jest potrzebne powód został wcześniej poinformowany w wydziale komunikacji. Urząd Skarbowy nie przyjął jednak wniosku powoda uzasadniając swoje stanowisko faktem, że umowa sprzedaży samochodu była zawarta na terenie Rzeczypospolitej. Pojazd był jednak sprowadzony spoza granic Polski i trzeba uzyskać zaświadczenie o tym, że nie jest wymagany podatek VAT. Powód opłacił podatek od czynności prawnych w wysokości 2% wartości pojazdu, tak jak nabycie pojazdu w Polsce. Z tym zaświadczeniem udał się do Wydziału Komunikacji. Tu jednak dowiedział się, że nie może tak zarejestrować pojazdu, ponieważ został on sprowadzony i musi mieć zaświadczenie o zwolnieniu z podatku VAT, czyli to zaświadczenie VAT - 24. Po kolejnej próbie złożenia takiego wniosku w Urzędzie Skarbowym i kolejnej odmowie powód udał się do kancelarii prawnej.

W dniu 21 maja 2012 roku pełnomocnik powoda złożył w Urzędzie Skarbowym wniosek o wydanie zaświadczenia potwierdzającego brak obowiązku uiszczenia podatku od towarów i usług z tytułu przywozu z innego państwa członkowskiego środka transportu. Dnia 30 maja 2012 roku został jednak zobowiązany do złożenia wyjaśnień w jakim celu taki wniosek został złożony. Stosowne wyjaśnienie złożone zostało w dniu 1 czerwca 2012 roku. Postanowieniem z dnia 15 marca 2013 roku Naczelnik Urzędu Skarbowego w G. ostatecznie odmówił wydania takiego zaświadczenia, które niezbędne było do dokonania rejestracji pojazdu. Naczelnik nie uwzględnił również zażalenia powoda na tę decyzję i sprawa została przekazana do organu II instancji – Dyrektora Izby Skarbowej w W.. Jednak ten organ postanowił utrzymać w mocy zaskarżoną decyzję. Powód złożył skargę na to rozstrzygnięcie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W., który wyrokiem z dnia 8 stycznia 2014 roku uchylił zaskarżone postanowienie, w uzasadnieniu wskazując, że powód prawidłowo złożył wniosek na urzędowym druku VAT-24 o wydanie zaświadczenia i załączył wszystkie niezbędne dokumenty. Sąd Administracyjny podkreślił, że bez znaczenia jest kiedy i gdzie doszło do zawarcia umowy, istotnym jest, że pojazd pochodzi z innego państwa członkowskiego. Urząd Skarbowy został zobowiązany do wydania decyzji, na którą powód, pomimo korzystnego orzeczenia Sadu Administracyjnego, czekał jeszcze pół roku. Ostatecznie stosowane zaświadczenie uzyskał 18 czerwca 2014 roku.

Przez cały okres – od chwili zakupu 14 września 2011 roku do 18 czerwca 2014 roku - powód nie mógł użytkować samochodu, ponieważ pojazd nie był zarejestrowany. Samochód był garażowany, początkowo powód często go uruchamiał, ale kiedy mijały kolejne miesiące i lata zużył się akumulator, powód musiał zakupić nową baterię. Za ten samochód powód zapłacił 7.000 złotych, dodatkowo uiszczył opłatę ekologiczną, zakupił nowy akumulator firmy (...), który kosztował 500 złotych. Do chwili obecnej powód nie zarejestrował samochodu, ponieważ obecnie jest on złym stanie technicznym.

W chwili zakupu wartość przedmiotowego auta wynosiła 8.500 zł, zaś w sierpniu 2014 roku – 2.600 zł. Długotrwały postój samochodu powoduje, że nieużywany samochód zużywa się szybciej niż auto, które jest normalnie eksploatowane, utrata wartości następuje również na skutek upływu czasu od daty produkcji.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie zaistniały wszelkie okoliczności, które skutkowały przypisaniem pozwanemu odpowiedzialności za szkodę, jaka poniósł powód.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że wbrew twierdzeniom pozwanego – powód wykazał, że jego majątek uległ uszczupleniu. Powód nabył pojazd mechaniczny – samochód osobowy marki (...). Pomiędzy datą zakupu pojazdu, a datą uzyskania przez powoda zaświadczenia niezbędnego do zarejestrowania samochodu na terytorium Polski wartość tego samochodu spadła z 8.500 zł do 2.400 zł (czyli o 6.100 zł). Rzeczą powszechnie znaną jest, że każdy pojazd mechaniczny traci swą wartość na skutek samego upływu czasu od daty produkcji. Niemniej jednak pojazd nieużywany traci tą wartość szybciej, ponieważ na skutek nie uruchamiania go szybciej się zużywa.

Przede wszystkim jednak należy wskazać, że szkoda, która poniósł powód polegała nie tyle na czystej utracie wartości pojazdu ile na niemożności korzystania z niego przez tak długi okres oraz pogorszeniu się jego stanu technicznego (zużyciu) na skutek tego nie używania. Wyliczenie wartości szkody w ten sposób spowodowałoby jednak uzyskanie kwoty przewyższającej wartość samego auta (np. przez przyjęcie wartości czynszu za wynajęcie auta w okresie 3 lat). Powód będąc właścicielem samochodu, otrzymałby wówczas odszkodowanie kilkakrotnie przewyższające wartość samego auta i doszłoby do bezpodstawnego wzbogacenia powoda. Dlatego przyjęcie jako wartości szkody różnicy pomiędzy wartością samochodu zakupionego we wrześniu 2011 roku i wartością pojazdu na dzień uzyskania zaświadczenia umożliwiającego zarejestrowanie samochodu – i co za tym idzie - jego eksploatację wydaje się najbardziej odzwierciedlać szkodę majątkową poniesioną w tym przypadku przez powoda.

Sąd Rejonowy po dokonaniu obszernej wykładni przepisów art. 417–417² k.c., art. 77 ust 1 Konstytucji RP uznał, że działanie organów administracyjnych (odmowa wydania zaświadczenia) miało cechy bezprawności rodzącej odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 417 k.c. W toku kontroli dokonanej przez Sąd administracyjny (co do postanowienia Dyrektora Izby Skarbowej w W.) ustalono, że odmowa wydania zaświadczenia o żądanej treści dokonana została przez organ administracyjny z naruszeniem prawa, bowiem świetle brzmienia art. 105 ust. 2 u.p.t.u. dla potrzeb wydania spornego zaświadczenia zbędne jest ustalanie przez organ miejsca i czasu zawarcia umowy. Naruszenie prawa miało więc charakter oczywisty i należy je ocenić jako rażące.

W realiach niniejszej sprawy nie wydanie zaświadczenia uniemożliwiło powodowi zarejestrowanie pojazdu i co za tym idzie – możliwość jego użytkowania. Zachodzi zatem adekwatny związek przyczynowy pomiędzy niezgodnym z prawem działaniem organu a szkodą poniesioną przez powoda.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Rejonowy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku na podstawie art. 417 k.c., o kosztach rozstrzygając w oparciu o art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany Skarb Państwa – Naczelnik Urzędu Skarbowego w G. i Dyrektor Izby Skarbowej w W.. Pozwany zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 417¹ k.c. przez jego niezastosowanie, art. 417 k.c., art. 417² k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa. W piśmie procesowym z dnia 201 stycznia 2016 r. pozwany dodatkowo zarzucił naruszenie art. 417 k.c., w związku z art. 361 k.c. poprzez błędną wykładnię tych przepisów polegającą na uznaniu, iż w sprawie zachodzi przesłanka istnienia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy działaniem władzy publicznej a szkodą, warunkująca orzeczenie o odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie przy wykonywaniu władzy publicznej, w sytuacji, gdy pomiędzy działaniem władzy publicznej a szkodą, brak jest podstaw do stwierdzenia normalnego związku przyczynowego oraz uznanie, iż jest to jedyna przyczyna skutkująca szkodą, a w konsekwencji błędne zastosowanie tych przepisów, a nadto poprzez błędną wykładnię tych przepisów w zakresie określenia zaistnienia szkody, w sytuacji, gdy w toku postępowania wskazywano na okoliczności dotyczące wadliwego określenia istoty szkody (uszczerbek majątkowy wynikał z upływu czasu jako okoliczności niezależnej od działania pozwanego). Jako dodatkowy wniosek apelujący wniósł o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, choć z innych przyczyn niż te które wynikają z jej zarzutów.

W systemie apelacyjnym, sąd odwoławczy jest przede wszystkim instancją merytoryczną, a nie kontrolną, jak w systemie rewizyjnym. Merytoryczny charakter sądu drugiej instancji został określony przede wszystkim art. 382 k.p.c., stanowiącym, że sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Oznacza to, że sąd ten nie może poprzestać na ustosunkowaniu się do zarzutów apelacyjnych, w każdym wypadku musi bowiem dokonać ponownych ustaleń faktycznych, na podstawie powtórnej oceny dowodów przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji, z uwzględnieniem dopuszczonych

dotąd w postępowaniu apelacyjnym (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 214). Merytoryczny charakter orzekania sądu apelacyjnego polega właśnie na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, czyli dokonać ich subsumcji. Jedynie w sytuacji, gdy podziela ustalenia sądu niższej instancji, może ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje je za własne, gdyż szczegółowe powtarzanie analizy i roztrząsanie wszystkich dowodów staje się wtedy niecelowe. Konsekwencją tej samodzielności ustaleń sądu odwoławczego jest uchwalona przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów zasada prawna, zgodnie z którą sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Z powyższego wynika, że sąd odwoławczy w sprawie niniejszej, pomimo braku zawartych w apelacji wprost zarzutów naruszenia prawa procesowego, ma prawną możliwość samodzielnego dokonania ustaleń w zakresie niezbędnym do rozpoznania sprawy. Ustalenia faktyczne Sądu I instancji są niekompletne. Wskazać w tym miejscu zresztą należy, że na niekompletność i pobieżność ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego zwrócił uwagę również i apelujący w obszernym uzasadnieniu apelacji. Uzupełnić je należy o następujące okoliczności:

1. M. K. (1), od którego powód kupił samochód osobowy (...) nabył go od osoby zamieszkującej w Wielkiej Brytanii w dniu 3.10.2009 r (karta 8 akt);
2. przed sprzedażą nieprzerejestrowanego przez prawie dwa lata samochodu M. K. (1) uzyskał w Urzędzie Skarbowym w S. w dniu 5.09.2011 r. zaświadczenie VAT – 25, iż nie ciąży na nim obowiązek uiszczenia podatku VAT z tytułu przywozu środka transportu (karta 37 akt). Dokument ten znajduje się w posiadaniu powoda;
3. powód kupił samochód (...) w dniu 14.09.2011 r, a z wnioskiem do Urzędu Skarbowego o wydanie stosownego zaświadczenia o braku obowiązku zapłaty podatku VAT wystąpił w dniu 21.05.2012 r., a więc po upływie ponad 8 miesięcy (karta 12 akt);
4. powyższy wniosek został rozpatrzony negatywnie przez Urząd skarbowy w G. w dniu 13.06.2012 r. (karta 38 akt);
5. z wnioskiem o zarejestrowanie samochodu (...)powód wystąpił do Starostwa Powiatowego w G. w dniu 28.06.2012 r. Do wniosku załączono postanowienie opisane wyżej w punkcie 4. Powód nie załączył doń zaświadczenia z punktu 2 (karta 39 akt);
6. Starostwo Powiatowe w G. zażądało w dniu 5.07.2012 r. od powoda załączenia do wniosku o rejestrację samochodu stosownego zaświadczenia VAT-25 i dokumentu nabycia samochodu przez poprzedniego właściciela marka kamińskiego (karta 40 akt);
7. z ponownym wnioskiem do Urzędu Skarbowego o wydanie stosownego zaświadczenia o braku obowiązku zapłaty podatku VAT powód wystąpił w dniu 8.03.2013 r., a więc po ponownym upływie ponad 8 miesięcy (karta 16 akt – pierwsze zdanie uzasadnienia postanowienia).

Powyższe okoliczności są bezsporne i wynikają z złożonych przez powoda dokumentów. Wynika z nich jednak, że roszczenie dochodzone przez powoda nie jest zasadne. O ile, wbrew stanowisku apelującego, istnieje formalnoprawna podstawa odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa za ewentualne szkody wynikłe z wydania niezgodnych z prawem postanowień z dnia 15 marca 2013 r. i 5 czerwca 2013 r. w oparciu o przepis art. 417 § 1 k.c. bądź art. 417⁽¹⁾ § 2 k.c. (niezgodność z prawem stwierdzona została wyrokiem WSA w Warszawie z dnia 8 stycznia 2014 w sprawie II SA/Wa 1930/13), o tyle powód nie wykazał skutecznie wystąpienia szkody.

Przede wszystkim powód nie udowodnił, że w procesie rejestracji nie mógł skorzystać z posiadanego zaświadczenia VAT-25, wystawionego na poprzedniego właściciela samochodu, który sprowadził pojazd do Polski. Złożenie

tego zaświadczenia, wraz z umową, którą zresztą zażądało Starostwo, mogło wystarczyć do skutecznej rejestracji samochodu. W tej sytuacji szkoda w ogóle by nie powstała, bowiem wydanie czy też niewydanie powodowi przez Urząd Skarbowy w G. stosownego zaświadczenia, o którym mowa w art. 72 ust 1 pkt 8 prawa o ruchu drogowym, w brzmieniu obowiązującym w 2012 r., nie miałyby żadnego znaczenia praktycznego.

Gdyby nawet jednak powyższe dokumenty nie stanowiłyby podstawy do rejestracji samochodu, wskazanie przez powoda szkody jako różnicy wartości samochodu z chwili jego nabycia i dnia otrzymania zaświadczenia z Urzędu Skarbowego, nie jest właściwe. Pominąć przy tym należy dywagacje Sądu Rejonowego co do rozmiaru szkody, którą powód mógł ponieść na skutek niemożności korzystania z niezarejestrowanego samochodu. Sądy obu instancji są w tym zakresie związane okolicznościami faktycznymi wskazanymi przez powoda na uzasadnienie swego roszczenia, a powód szkody upatrywał w owej różnicy wartości, ewentualnie wskazywał, że pojazd traci na wartości więcej gdy nie jest używany (karta 84 – 85 akt). W ocenie Sadu Okręgowego tylko ta druga okoliczność mogła być w niniejszej sprawie podstawą wyliczenia poniesionej przez powoda szkody. Samochody tracą na wartości wraz upływem czasu niezależnie od tego czy są, czy też nie są używane. Sąd II instancji podziela spostrzeżenia biegłego zawarte w punkcie 4 uzasadnienia opinii (karta 110), iż nieużywany samochód traci na wartości szybciej, niż auto które jest normalnie eksploatowane. Opinia nie daje jednak odpowiedzi na pytanie, o ile samochód powoda stracił na wartości więcej tylko z tego powodu, że z ewentualnej winy pozwanego nie mógł być eksploatowany. Co więcej owo zawinienie pozwanego dotyczyłoby wyłącznie okresu od dnia 15 marca 2013 r. do dnia 18 czerwca 2014 r., a nie trzech lat wyliczanych przez biegłego i przyjętych przez Sąd Rejonowy. Powód nie wystąpił o przeprowadzenie stosownego postępowania dowodowego, a w sprawie brak jest podstaw do działania przez sąd z urzędu.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok. Orzeczenie o kosztach procesu za obie instancje znajduje uzasadnienia w treści art. 98 k.p.c.